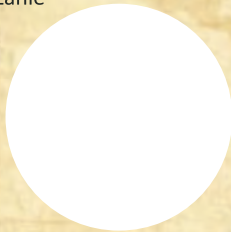


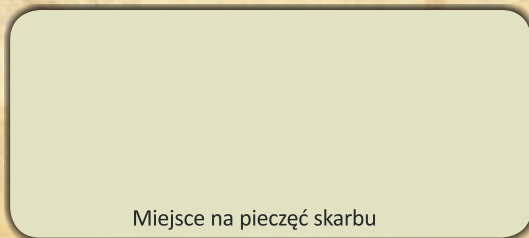
Niedaleko klasy pod chmurką się znajdujesz,  
to Twój cel będzie, dobrze zgadujesz.  
Prosto się udaj i już ławki widzisz.  
Przypatrzyć się stołom, a na pewno się zdziwisz.  
Gdy już odpocząłeś i porozmyślałeś.  
Czas rozwiązać zagadkę, tak jak się spodziewałeś.  
Po pniach drzew on zwinnie skacze.  
Puka dziobem głośno w korę.  
Pewnie gdy są bardzo chore,  
jest tych drzew dobrym doktorem.



Ruszaj dalej w stronę miejsca na ognisko.  
Usiądź na ławeczce, uważaj, bo ogień blisko.  
Czeka Cię jeszcze jedno specjalne zadanie.  
Łatwo znajdziesz jego rozwiązanie



Aleją grabową idź, a niedaleko kwietnika  
po lewej stronie  
wypatruj ostoi dla zwierząt z drewna zrobionej.  
Tam skarb został dobrze w szufladce ukryty.  
Szukaj jej uważnie, a zostanie przez Ciebie zdobyty.  
Pieczętka wspaniała będzie zastużoną wygraną,  
osobiście przez Ciebie w parku odebraną.  
Bawiłem się z Tobą długo i wspaniale.  
Skarb odnalazłeś i odpowiadałeś doskonale!



Miejsce na pieczęć skarbu

#### Tematyka questu:

Quest pokazuje przyrodnicze skarby Radoliny  
- prowadząc przez piękny zabytkowy park.

#### Gdzie to jest:

Radolina znajduje się w województwie wielkopolskim,  
w powiecie konińskim, w gminie Golina, przez  
miejscowość przebiega droga krajowa nr 92, dojazd  
koleją do stacji: PKP Sławie - 3 km.  
dojazd autobusem do przystanku: PKS Golina - 0,5 km.

#### Jak szukać skarbu?

Twoim zadaniem jest uważne czytanie wskazówek  
i podążanie za nimi. Tak odkryjesz skarb. Po drodze  
będziesz musiał rozwiązać kilka zagadek, a w nagrodę  
za poprawne odpowiedzi przybijesz okolicznościowe  
pieczętki. Powodzenia!

**Czas przejścia:** ok. 30 minut

Opiekun Questu: Wielkopolskie Stowarzyszenie  
Odnowy Wsi „NASZA RADOLINA”  
Opracowanie: Wielkopolskie Stowarzyszenie  
Odnowy Wsi „NASZA RADOLINA”, Bernadeta Kucharska

# Odkryj skarby Radoliny



**AKADEMIA ROZWOJU  
FILANTROPII W POLSCE**



**POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI**



Quest dofinansowano ze środków programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Ośrodek Działaj Lokalnie Stowarzyszenie „Solidarni w Partnerstwie



Drogi Przedszkolaku, jesion wyniosły się nazywam, na wyprawę po parku w Radolinie Ciebie wzywam.

Jestem najstarszym tutaj drzewem, od trzystu lat tego terenu strzegę.

Wykonuj zadania, nie daj się wyprowadzić w pole. A spotkamy się szybko, mam taką wolę.

Gdy jakaś prośba trudności Ci nastęrczy, ktoś Ci udzieli pomocy, ale nie wyręczy.

Przybij stempel tylko, gdy sprostasz wyzwaniu. Uczciwość miej w poszanowaniu.

Drewniana tablica będzie w wyprawie wskazówką. Obejrzyj ją uważnie, i rusz główką.

Kto wzlatując w górę śpiewa polom nad rolnika pracowitą dolą?

Ścieżka Cię właściwie pokieruje,  
do bohaterów zagadki zawędrujesz.

Niech Twoje usta piosenkę zaśpiewają,  
tak pięknie jak one ćwierkają.

Potem udaj się prosto  
dróżką, tam tylko pieszy  
może postąpić nóżką.

Nie skręcaj w wąską  
ścieżkę po lewo. Ona na  
manowce wiezie, Kolego  
Idź szerszym traktem prosto.

Naprzeciwko twych oczu drzewa wyrosną.  
Dwie ścieżki zobaczysz, którą wybrać to frasunek,  
lecz nie wołaj nikogo głośno na ratunek.  
Skręć w ten po lewej rączce kierunek  
Znajdziesz się odprężony i wesoły  
nad dwoma stawami pełnymi wody  
Delektuj się widokiem, podziwiaj piękno przyrody  
Stań naprzeciwko tablicy tam umiejscowionej  
Ona odpowiedź na pytanie Ci podpowie,  
choć mniemam, że wiesz co to za zwierz  
Czasem rzekę bystrą zatamuje,  
tam gdzie domy swe buduje

W lewo się zwróć,  
a później prosto pewne  
kroki rób.

Po lewej stronie stoję ja  
w rozłożystej koronie  
Jesienią mam liście kolorowe, a latem zielone.  
Podejdź, by obdarować mnie uściskiem,  
przytul się do szorstkiej kory policzkiem.  
Nie jest łatwo mnie objąć, pień mam gruby  
Może Ci pomoże ktoś z przedszkolnej grupy.  
Nie przytulę Cię, nie mam przecież dłoni,  
jednak kilka chwil z Wami me troski przegoni.

Cieszę się niesłychanie że się spotkaliliśmy,  
posłuchaj jak radość wyrażam szumem swych liści  
Idź prosto, aż drzewo suche przed oczami zamajaczy.  
Rozglądaj się uważnie, a na pewno je zobaczysz  
Zatrzymaj się chwilę i powiedz (może być na uszko)  
Po której stronie ciała jest Twe serduszko?  
Masz rację, to lewa strona  
Teraz do skreću przyda Ci się ona.  
Skręć i idź dalej prosto, lecz uważaj przy tym,  
bo zobaczysz, że szlak w cieniu wiązków skryty.  
Zanim nim ruszysz stań przed tablicą  
Nie pożałujesz, uraduje się twe lico.  
Jesteś mały, nie znasz się na roślinach.  
Rysunki Ci pokażą, co napotkasz w gęstwinach,  
lecz teraz zagadka, na pewno odgadniesz.  
Pamięć swą przeszukaj dokładnie.  
Są z drewna, stoją w każdym domu  
wstawia się je do kuchni, sypialni i salonu.

Pożegnaj się z wiązami  
ruszaj dalej w trasę.  
Ujrzysz poziomo rosnące  
drzewo, takie dziwy zdarzają  
się czasem. Idź prosto w stronę  
dwóch wiązków- liści mają masę.  
Na końcu alei wiązowej stoją, ty skręć przy nich  
w lewo. Rozglądaj się bo jesteś grabowej alei, Kolego.  
Grabby dróżki strzegą, po obu jej stronach.  
Wiele ptaszków znajduje schronienie w ich koronach,  
ale nie ten, co po łąkach dostojnie kroczy.  
Czerwone ma nogi, więc go nie przeoczysz.  
Przeczesa trawy i już w dziobie żabę trzyma,  
jego nazwy w głowie szukaj, nie oczyma.